

II etap XII Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego „Z poprawną polszczyzną co dzień...” / gimnazjum

Droga Uczennico, Drogi Uczniu, oj, narozrabiał nam chochlik drukarski. Przepisz historyjkę, poprawiając błędy. Pisz czytelnie. Powodzenia! Organizatorzy ☺

O tym, jak trudno być gimnazjalistą

Widzisz, 10 styczeń dwutysięcznego szesnastego roku, a ja już od dawna przygotowany do egzaminu. Teraz na spokojnie mogę utrwać materiał. Nigdy w życiu nie szłem po najmniejszej linii naporu. Sprawy dotyczące mojej kariery zawsze przejmuję w swoje ręce. Kiedy stanę się dumnym uczniem CV Liceum Ogólnokształcącego imienia Hugo Kołłątaj we Włoszczowej z filią w Jabłonnej, znajdę czas na literackie zaległości: Wilde, Verne. Wreszcie będę miał chwilę na zgłębienie wiedzy na temat dynastii Romanowych. Warto będzie przyjrzeć się Picasso i jego słynnej Guernice oraz wpływom Paul Cézanne na jego twórczość. Trzeba będzie podjąć decyzje dotyczące ciała. Kim być: wegetarianem czy weganem? Oto są ważne pytania. Przyznam, że dosyć mam rozważań, czy Balladyna zrobiła dobrze żeniąc się z Kirkorem. A jakie znaczenie ma znajomość tego, czy dany wyraz pisze się z wielkiej czy z małej litery? Co się stanie, jeżeli nie napiszę tytułu utworu w cudzysłowie? Jestem stworzony do rzeczy wielkich. Nie potrzebuję od życia kaszy mannej! Mam instynkt myśliwego. Jestem zdobywcą. Potrafiłbym zbudować obozowisko w dzikiej dżungli bez kocy i materacy. Nie muszę imponować tym klasowym słabeuszom, takim jak: Bruno Matejko, Hugo Lato, Franku Bernardelli czy braciom Pająk. W każdym bądź razie nie to jest moim priorytetem. Uwierz mi, Samanto, w domu już od dawna nie traktują mnie jako dziecka.

- Janku, z kim znowu rozmawiasz przez ten Internet?

- Oj, mamoo...

- Nie mamoo, tylko pokrój mięso nożem na kotlety. I pamiętaj, że dzisiaj masz korepetycje z polskiego i matematyki... Dosyć tych pogaduszek. Poza tym pozbieraj skarpety, które leżą na i pod stołem.

II etap XII Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego „Z poprawną polszczyzną co dzień...” / gimnazjum

Droga Uczennico, Drogi Uczniu, oj, narozrabiał nam chochlik drukarski. Przepisz historyjkę, poprawiając błędy. Pisz czytelnie. Powodzenia! Organizatorzy ☺

O tym, jak trudno być gimnazjalistą

Widzisz, 10 styczeń dwutysięcznego szesnastego roku, a ja już od dawna przygotowany do egzaminu. Teraz na spokojnie mogę utrwać materiał. Nigdy w życiu nie szłem po najmniejszej linii naporu. Sprawy dotyczące mojej kariery zawsze przejmuję w swoje ręce. Kiedy stanę się dumnym uczniem CV Liceum Ogólnokształcącego imienia Hugo Kołłątaj we Włoszczowej z filią w Jabłonnej, znajdę czas na literackie zaległości: Wilde, Verne. Wreszcie będę miał chwilę na zgłębienie wiedzy na temat dynastii Romanowych. Warto będzie przyjrzeć się Picasso i jego słynnej Guernice oraz wpływom Paul Cézanne na jego twórczość. Trzeba będzie podjąć decyzje dotyczące ciała. Kim być: wegetarianem czy weganem? Oto są ważne pytania. Przyznam, że dosyć mam rozważań, czy Balladyna zrobiła dobrze żeniąc się z Kirkorem. A jakie znaczenie ma znajomość tego, czy dany wyraz pisze się z wielkiej czy z małej litery? Co się stanie, jeżeli nie napiszę tytułu utworu w cudzysłowie? Jestem stworzony do rzeczy wielkich. Nie potrzebuję od życia kaszy mannej! Mam instynkt myśliwego. Jestem zdobywcą. Potrafiłbym zbudować obozowisko w dzikiej dżungli bez kocy i materacy. Nie muszę imponować tym klasowym słabeuszom, takim jak: Bruno Matejko, Hugo Lato, Franku Bernardelli czy braciom Pająk. W każdym bądź razie nie to jest moim priorytetem. Uwierz mi, Samanto, w domu już od dawna nie traktują mnie jako dziecka.

- Janku, z kim znowu rozmawiasz przez ten Internet?

- Oj, mamoo...

- Nie mamoo, tylko pokrój mięso nożem na kotlety. I pamiętaj, że dzisiaj masz korepetycje z polskiego i matematyki... Dosyć tych pogaduszek. Poza tym pozbieraj skarpety, które leżą na i pod stołem.